



Wspólne sadzenie pobłogosławionego dębu

lub partyzantów. Sowietci, tuż po zajęciu Kresów, zabili ok. 3 tys leśników; los wielu podwładnych podzielił naczelny dyrektor Lasów Państwowych Adam Loret – przypomniał dyrektor generalny, dodając jednocześnie, że nazwiska 700 leśników widnieją na tzw. Liście Katyńskiej. A. Konieczny przywołał m.in. postać Danuty Siedzikówny „Inki”, która uwieczniona została przez leśników na pomniku odsłoniętym na terenie Nadleśnictwa

Browsk. – Nigdy nie powinniśmy zapominać o wielkiej ofierze naszych poprzedników; to istotna część naszej tradycji i tożsamości zawodowej. Naszym obowiązkiem jest nie tylko pamiętać o nich, lecz przekazywać innym tę wiedzę i upowszechniać ją – podsumował dyrektor generalny LP.

Pomnik i dąb – symbole pamięci

Kulminacyjnym punktem uroczystości było odsłonięcie pomnika ku czci leśników, poległych i pomordowanych w walce o wolność kraju. Jak podkreślał inicjator jego budowy Jerzy Sądel, dyrektor lubelskiej dyrekcji LP, ma on wymiar symboliczny. – Pomnik w kształcie orła z koroną na głowie wykonany został z białoczerwonego piaskowca, co symbolizuje nasze godło i barwy narodowe. Jedno skrzydło to symbol walki z Niemcami, drugie – nieco załamane – napaści Związku Radzieckiego we wrześniu 1939 r. Z prawego skrzydła wyłania się popiersie leśnika w mundurze z okresu II Rzeczypospolitej. Między skrzydłami znalazł się krzyż – symbol cierpienia, ale też zmartwychwstania. Orzeł stanął na cokole z dębowymi liśćmi, symbolizującymi dystynkcje leśne – wyjaśnił zebrany.

J. Sądel zwrócił uwagę, że nieprzypadkowo pomnik stanął w Lasach Janowskich, które przez kolejne stulecia były miejscem walk powstańczych i innych zrywów niepodległo-

ściowych. Przypomniał m.in. największą bitwę partyzancką II wojny światowej na Porytowym Wzgórzu, w której walecznością i skutecznością odznaczył się oddział Bolesława Usowa „Konara”, nadleśniczego Nadleśnictwa Huta Krzeszowska.

Tuż po odsłonięciu monumentu kapelan leśników ks. W. Ojrzyński poświęcił go, a poszczególne delegacje złożyły wieńce i kwiaty. Na pamiątkę obchodów Święta Lasu w 100. rocznicę odzyskania niepodległości posadzono symboliczne drzewko dębu. Była to druga spośród 100 sadzonek pobłogosławionych w Watykanie przez papieża Franciszka.

Nagrodzeni i wyróżnieni

Krajowa narada leśników stała się okazją do uhonorowania wyróżniających się leśników odznaczeniami państwowymi i resortowymi. Srebrne Krzyże Zasługi, nadane przez prezydenta RP, odebrali: **Zyta Bałazy**, emerytowana nadleśniczka Nadleśnictwa Szklarska Poręba, **Adam Płaksej**, dyrektor RDLP we Wrocławiu oraz **Janusz Kobielski**, nadleśniczy Nadleśnictwa Ruszów. Wręczone zostały odznaki honorowe: za zasługi dla ochrony środowiska i gospodarki wodnej, nadane przez ministra środowiska oraz kordelasy leśnika polskiego. Rozstrzygnięto kolejną edycję konkursu Lasów Państwowych im. Adama Loreta. Główną nagrodę w tzw. kategorii medialnej otrzymał **Bogdan Miszczak**, dziennikarz TV Obiektyw z Krosna – za realizację dokumentów fabularyzowanych „Czas leśnych kurierów” i „Jako w niebie, tak i w Komańczy” oraz promocję historycznych aspektów leśnictwa w Bieszczadach. Tytuł Człowieka Roku Polskich Lasów odebrał prof. dr hab. **Andrzej Grzywacz**. Przyznany mu został za wieloletnią działalność na rzecz leśnictwa i ochrony leśnej przyrody, nauk leśnych oraz dla dobra Lasów Państwowych.

Tekst i zdjęcia:

MAŁGORZATA KOŁODZIEJCZYK

Zyta Bałazy, wieloletnia nadleśniczka Nadleśnictwa Szklarska Poręba (RDLP we Wrocławiu), odznaczona została Srebrnym Krzyżem Zasługi nadanym przez prezydenta RP.

– Ten dzień jest dla mnie szczególny. Po 35 latach pracy w Lasach Państwowych, przesłama na emeryturę. W większości pracowałam w Nadleśnictwie Szklarska Poręba, mojej „małej ojczyźnie” – mówiła wyraźnie wzruszona. – Odeszłam spełniona. Lasy w Górach Izerskich i Karkonoszach rosną, są zielone po kłęsce ekologicznej. Zostawiłam tam wspinających ludzi, bo nigdy nie jest tak, że na życiowe sukcesy pracuje się samemu. Dziękuję wszystkim tym, którzy dostrzegli mnie i docenili. Nie byłoby mnie tu i teraz, gdyby nie moi dziadkowie i rodzice, mój mąż i syn – większość z nich to leśnicy. W najbliższej rodzinie mam 13 osób, które są leśnikami. Nie spocznę na laurach, bo las jest mi bliski, to jest moje powołanie. Dziś dziękuję też Panu Bogu za to, że pozwolił mi zrealizować moje życiowe pasje – podsumowała.

stwowych, społeczeństwo i Polska. Podkreślił też wagę konferencji COP24, organizowanej w Katowicach w grudniu tego roku, ważnego forum poświęconego światowej polityce klimatycznej. – Patrzymy na to wydarzenie z nadzieją, że uda się nam zaprezentować działania polskiego leśnictwa na przestrzeni ostatnich stu lat jako olbrzymi sukces tego modelu zarządzania majątkiem Skarbu Państwa, wpisujący się trwale w koncepcję zrównoważonego rozwoju i ochrony różnorodności biologicznej – podsumował dyrektor W. Kucharski.

– Cieszy to, że podczas tegorocznego Święta Lasu w Nadleśnictwie Janów Lubelski posadzona została druga sadzonka dębu – spośród 100 pobłogosławio-

nych przez papieża Franciszka na placu Świętego Piotra w Watykanie – na 100-lecie odzyskania niepodległości Polski – mówiła **Wioletta Koper-Staszowska**, rzeczniczka RDLP w Katowicach. – Chcemy, by sadzonki te znalazły się w szczególnych miejscach związanych z historią Polski, w tym także istotnych dla leśników. Większość dębów trafi do regionalnych dyrekcji LP oraz do dyspozycji DGLP. Zwrócimy się z pytaniem do Instytutu Pamięci Narodowej oraz do metropolity katowickiego abp. **Wiktora Skworca**, by wskazali nam uroczystości w kraju, podczas których dęby te mogłyby być posadzone i zaszumieć w przyszłości – dodała.